GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 14. Czwartek 17. stycznia 1850. Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 8. stycznia. Na założenie szkoły w Czerniechowcach, obwodzie Tarnopolskim, obowiązała się tamtejsza i Werniacka gmina do następujących składek, a to każdy kmieć rocznie 2 zr. m. k, w gotówce, nastęnie 16 garncy twardego zboża i 12 okłotów słomy żytniej na opał szkoły.

Każdy chłop na pół gruncie rocznie 1 zr. m. k. w gotówce, następnie 8 garncy twardego zboża i 6 okłotów żytniej słomy na opał szkoły.

Każdy chłop na ćwierć gruncie rocznie 30 kr. m. k.; w gotówce, następnie 4 garncy twardego zboża i 3 okłoty żytniej słomy na opał szkoły — nakoniec

Każdy chałupnik 20 kr. m. k. rocznie.

A że w rzeczonych gminach jest dwóch kmieci, 106 chłopów na pół gruncie, 123 na ćwierć gruncie i 10 chałupników — przeto razem zebrana kwota wynosi sto siedmdziesiąt i cztery (174) złotych reńskich 50 kr. m. k. w gotówce, 42 korcy 28 garncy twardego zboża i 17 kóp i 9 okłotów żytniej słomy w naturaliach.

Następnie deklarował się Czerniechowiecki gr. k. proboszcz Grzegorz Studziński dawać na powyższy cel przez czas jego urzędowania tamże rocznie trzy reńskie (3) m. k. tamtejszy młynarz Alexander Zacharejewicz przez przeciąg jego pobytu w Czerniechowcach rocznie cztery reńskie m. k. tamtejsi izraeliccy mieszkańcy Wolf Rosenberg rocznie 2 r. m. k., Wolf Teitelbaum rocznie 1 zr. 40 kr. m. k., Chaim Eichhorn rocznie 1 zr. 20 kr. m. k., jednak również tylko przez przeciąg ich pobytu w Czerniechowcach.

Ponieważ przez zapewnienie tych składek można w Czerniechowcach utrzymać porządną szkołę trywialną, przeto wydano dla zaprowadzenia jej potrzebne rozporządzenie, a tym, którzy się do tego pożytecznego zamiaru przyczynili, oświadcza się niniejszem publicznie podzięka rządu.

Sprawy krajowe.

(Czynność mennicy wiedeńskiej.)

Wiedeń, 12. stycznia. Następujące wiarogodne data mogą najlepiej świadczyć o pracowitej czynności Wiedeńskiej mennicy w ciągu jednego roku, t. j. od 1. listopada 1848 do końca października 1849. Wybito bowiem tam monety:

W złocie:		
Poczwórnych dukatów . . .	4,411	sztuk
Pojedyńczych „	648,614	„
W srebrze:		
Talarów (po 2 złr.) . . .	118,754	sztuk
Jednoreńskowych	3,964	„
Cwancygierów	13,653,062	„
Szóstaczków (po 6 kr.) .	90,472,393	„
W miedzi:		
Po 2 krajcary	7,754,847	sztuk
„ 1 krajcarze	27,830,658	„
„ ½ krajcara	652,800	„
„ ¼ „	232,635	„
Razem . .	141,372,138	sztuk

Ztąd okazuje się, że w przeciągu jednego roku wybito w złotej monecie do 3 milionów, w srebrnej konwencyjnej przeszło 4¾ milionów, w srebrnej zdawkowej przeszło 9 milionów a w miedzianej do 9 milionów — razem więc przeszło 17½ milionów złr. srebr. — Według tego więc szczegółowego wykazu nie da się nieufność do szóstaczków tudzież zabiegi względem utrudzenia ich kursu bynajmniej usprawiedliwić. Gdy nadto wywóz zagraniczny tego rodzaju monety stał się niejako niepodobny, przeto powody do zabiegów czynionych w zamiarze wyjęcia jej z obiegu są widoczne. (Oes. K.)

(Uchwała zapadła na posiedzeniu deputowanych miasta.)

Praga, 8. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu miejskich deputowanych przyjęto między innemi wniosek dr. Pinkas, aby w osobnym adresie do J. M. Cesarza wyrazić podziękę za uzupełnienie przez wydanie prowizoryum o sejmach prowincyonalnych — konstytucyi, i oraz upraszać o spieszne jak tylko może być zwołanie czeskiego sejmu krajowego i zniesienie ogłoszonego w Pradze wyjątkowego stanu. (W. Z.)

(Taksa od psów.)

Inszpruk, 6. stycznia. O taxie od psów, którą gminy Vorarlbergskie w roku 1843 zaprowadziły a do 1847 pobierały, przytaczamy z pewnego artykułu następujące szczegóły interesowne: W miastach i miasteczkach wynosiła taksa ta rocznie 2 zr. RW. od psa każdego; w innych zaś gminach 1 zr. 30 kr. RW., któryto dochód obracano na gminne fundusze dla ubogich. Pierwszego roku wynosiła taksa ta w całym obwodzie razem 3800 zr. RW., a w roku 1847, t. j. w ostatnim istnienia swego, więcej niż 2000 zr. RW. — Tym sposobem wpłynęło do gminnych funduszów dla ubogich w przeciągu 5 lat 14,000 zr. Oprócz tego zaś osiągniono także główny cel tego środka, mianowicie nietylko pozbyto się psów postarzałych, obrzydliwych i złośliwych, ale umniejszono przezto w ogóle liczbę tych niebardzo pożytecznych, a dla publiczności uciążliwych zwierząt. (Oest. Kor.)

(Wiadomości z Węgier.)

Peszt, 6. stycznia. Komitat Marmaroski ma być podług doniesienia gazety Peszteńskiej podzielonym na cztery ruskie a cztery romańskie dystrykta; jestto rozporządzenie, które żupaństwo niniejsze uwolni od dawnej uciążliwej supremacyi Madziarów zamieszkałych tam stosunkowo w bardzo małej liczbie. — W Debreczynie panuje spokój i porządek; uroczysta publikacya konstytucyi odbędzie się temi dniami. W Munkaczu i Szygiecie już ją publikowano, a ludność przyjęła ją z powszechną radością. — Tutejsze towarzystwo dam dobroczynności wyprawi 13. b. m. bal publiczny, który jak dawnemi laty połączony będzie z loteryą na rozmaite kosztowne fanty. — Fundusz Haynaua powiększa się ciągłemi datkami; dotychczas wpłynęło już około 55,000 zr. m. k. (Oest. Kor.)

(Kurs wiedeński z 11. stycznia 1850.)

Obligacye długu państwa 5% — 95¾; 4½% — 84 11/16; 4% — 74½; 2½% — 50. Akcye bank. 1156. Losy z 1834 roku 174; z 1839 roku — 109. Akcye kolei półn. 110⅞.

Anglia.

(Dekret królewski mianujący komisyę dla wystawy wyrobów. — Koncesya do zaprowadzenia telegrafu elektrycznego.)

Londyn, 5. stycznia. Temi dniami wyszedł królewski dekret mianujący komisyę dla wystawy wyrobów przemysłowych wszystkich narodów, która w roku 1851 odbędzie się w Londynie. Namieniony dekret datowany jest z dnia 3go stycznia i kontrasygnowany przez ministra spraw wewnętrznych, Sir G. Grey. Według tego rozdane będą za najdoskonalsze przedmioty tej wystawy najmniej 20.000 funtów sztr. w nagrodę.

— Ludwik Bonaparte i dawniejszy francuski minister spraw wewnętrznych, Dufaure, dali panom Brett i Toche koncesyę do zaprowadzenia elektrycznym telegrafem komunikacyi między Anglią i Francyą. Zdaje się, że jak najprędzej zajmą się tą robotą. Zeszłego poniedziałku przybyli już przedsiębiercy do Londynu, zaręczając, że za pomocą jednego druta, przy którym tylko dwie osoby, jedna we Francyi, a druga w Anglii zatrudnione być mają, w sto po sobie następujących minutach przesełać będą 100 wiadomości, z których każda zawierać będzie, włącznie z adresem i podpisem 15 słów wyraźnie na papierze drukowanych.

(Kwartalny wykaz dochodów państwa.)

Londyn, 7. stycznia. Dziś publikowano kwartalny wykaz dochodów państwa; w ostatnim kwartale powiększyły sie dochody od cła o 38,235 funt. szterl., dochody od akcyzy o 371,899, od stęplu o 37,262, podatku dochodowego o 24,960, od dóbr koronnych o 30,000 a od mieszanych dochodów o 36,699; zmniejszyły się zaś w podatkach stałych o 23,052 funt. szt., a w dochodach pocztowych o 40,000 funt. szt. W porównaniu z rokiem finansowym 1848 okazuje się na rok 1849 pomnożenie dochodów od stęplu o 254,627 funtów szterl., od podatku dochodowego o 60,794, z poczty o 30,000, w dobrach koronnych o 79,000, w dochodach mieszanych o 148,076; zaś zmniejszenie w cłach o 233,562, w akcyzie o 78,325, a w stałych podatkach o 10,855. Ogólne więc pomnożenie dochodów w ostatnim kwartale wynosi 539,055, ogólny ubytek 69,052, na cały rok pomnożenie 572,497, ubytek 322,742 funtów szterl., przeto czysta przewyżka całego roku 249,755 funtów szterl. (P. S. A.)

(Czynny stan floty angielskiej, jej uzbrojenie i t. d.)

Londyn, 7. stycznia. Następujący jest obecnie czynny stan angielskiej floty, jej uzbrojenia, osadzenia ludźmi i dyslokacyi: 1) W Portsmouth 16. okrętów o 176 działach i 2267 ludzi; Devonport (Plymouth) 8 okrętów o 163 działach i 1612 ludzi; Falmouth (statki pocztowe) 7,41,264; Scheerness 5,108,958; Woolwich 8,61,638; Deptford 1,1,16; Chatham 2,11,302; Pembroke 2,12,44; Queenstown 8,111,1164; 2) Stacye zagraniczne: Lizbona 8 okrętów, 315 dział, 3095 ludzi; morze Śródziemne 28,800,8222; Indye zachodnie 13,200,1794; Cichy ocean 12,228,2343; wybrzeże zachodniej Afryki 25,165,2152; wybrzeże południowo-wschodniej Afryki 11,152,1694; Przylądek dobrej nadziei 6,68,812. 3) Okręta przeznaczone do odkrycia krajów i przyjmowania pasażerów 21,80,1213; okręta dla zasobów i wojska 4,26,372; statki admiralicyi 12,16,241. W ogóle 199 większych i pomniejszych okrętów, 2718 armat, 29,217 oficerów, majtków, chłopców okrętowych i żołnierzy marynarki. W tej ostatniej liczbie nie są objęci 1000 nadliczbowi i zostający w kraju w swoich dywizyach żołnierze marynarki. Również nie są policzone: stacye indyjska, pozaindyjska i chińska, jako poddane kompanii wschodnio-indyjskiej.— Dziennik „Examiner" lubo się zgadza z zarzutami Sir Charles Napier przeciw flocie angielskiej i jej administracyi w ogóle, gani jednak to, że ten gorliwy marynarz, dla nadania większej wagi rozumowaniom swoim, wpaja w publiczność płonny postrach twierdząc, że angielska flota na morzu Śródziemnem, jeżliby przyszło do wojny, nie zdołałaby stawić czoła flocie rosyjskiej; co większa, że rosyjska flota na czarnem morzu mogłaby opanować Konstantynopol, a Anglia niezdołałaby przeszkodzić, by rosyjska flota na morzu Baltyckiem nie pojawiła się przy wybrzeżach Anglii i niepodyktowała jej względem Turcyi swych zamiarów.

(Kwestya zredukowania wojska. — Stan floty angielskiej.)

Londyn, 8. stycznia. Według doniesień powszechnej angielskiej gazety wojskowej, niepowziął jeszcze gabinet stanowczej decyzyi względem redukcyi wojska z powodów oszczędzenia wydatków. Kolonialny sekretarz stanu Grey chce, aby wojska odwołano z kolonii, czemu się książę Wellington sprzeciwia. — Flota angielska jest potężna i przygotowana na wszelką ewentualność. Siła morska stojąca w pogotowiu w portach morskich i mogąca w razie potrzeby wejść niezwłocznie w czynność, składa się z następujących okrętów: 32 okrętów liniowych, 14 fregat pierwszego rzędu, 6 fregat drugiego i trzeciego rzędu, 30 korwet, brygów i mniejszych okrętów, 29 fregat parowych i parowych korwet, i 15 mniejszych paropływów. W ogóle 82 żaglowych okrętów wojennych i 44 wojennych okrętów parowych. Na warstatach znajduje się przynajmniej drugie tyle okrętów. — Dziennik „Herald" donosi, że załoga morska tego roku niebędzie zredukowana, że jednak mimo to w budżecie marynarki zmniejszą się wydatki o 250,000 funtów szter. (B. Z.)

Francya.

(Posiedzenie izby prawodawczej z d. 8. stycznia.)

Paryż, 8. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu prawodawczego zgromadzenia zaczęła izba naradzać się nad wnioskiem do ustawy pana Parieu względem składania z urzędu i mianowania nauczycieli gmin. Prawo stawia tych nauczycieli aż do ogłoszenia organicznego statutu pod prefektami. Życzeniem rady komunalnej jest, aby prefekt mianował ich ze świeckich nauczycieli elementarnych i z członków towarzystw religijnych. Pan Lavergne mówi przeciw wnioskowi do ustawy, że jest niekonstytucyjny, a prócz tego zwraca uwagę na to, że nieprawnie jest nauczycieli zależących od ministra publicznego oświecenia, stawiać pod dozór prefektów i od nich czynić zawisłemi ich nominacye. Sprawozdawca zabiera głos i oskarza nauczycieli gmin, że zamiast udzielania dzieciom nauki, komunizm głoszą. Pan Pascal Duprat zbija te twierdzenia. Stara się udowodnić, że przedłożony projekt do ustawy ma polityczne znaczenie. Zamiarem jego jest oddalić nauczycieli tchnących duchem demokratycznym, i oddać naukę publiczną w ręce kongregacyj zakonnych. W dalszym ciągu mowy nadmienia, że napastowani czerwoni są tylko republikanami, a tak zwani biali republikanie są właściwie ci, którzy jedynie z egoizmu żyją, i swą ojczyznę wydali na łup zagranicy. Mowca nadmienia dalej, że Napoleon mianowany był trzema milionami głosów dożywotnim konzulem tylko za pomocą nauczycieli szkolnych. Minister publicznego oświecenia skarży się na propagandę nauczycieli szkolnych. Jednastu prokuratorów państwa podało zażalenia na socyalizm. Zamknięto dyskusyę powszechną, a izba przeszła do głosowania nad tem, czy należy do dyskusyi nad pojedynczemi artykułami przystąpić. To potwierdzono 352 głosami przeciw 208.

(Poczta francuska z dnia 8. stycznia.)

Paryż, 8. stycznia. Rząd jak słychać, poszle do La Plata 2500 ludzi. Będą to rekruty z gwardyi ruchomej i republikańskiej. Za trzy miesiące zamyśla rząd stanowczą decyzyę izbie przedłożyć.

Minister wojny przedłożył wniosek do ustawy względem podwyższenia żołdu dla podoficerów o 20 centymów dziennie.

Nowy dziennik „Le Napoleon", jak mniemają urzędowy organ prezydenta, wyszedł wczoraj; jestto właściwie tygodnik, ozdobiony winietą przedstawiającą wóz tryumfalny de l'Etoile. Pierwszy numer zawiera między innemi artykuły o pierwszym roku prezydentury Ludwika Bonapartego, o republikanach, o La Plata i nauczycielach elementarnych. Pod rubryką „Różne doniesienia" znajduje się podanie, że Ludwik Bonaparte w teraźniejszych okolicznościach równie daleki jest od myślenia o amnestyi, jak przedtem życzył sobie zaproponować ją w rocznicę swego wyboru. W końcu wyrażono: „Żyjemy w epoce powściągania, epoka łaski jeszcze nie przyszła."

Onegdaj wieczór było wielkie zgromadzenie w ministeryum marynarki, na którem się znajdowało wielu admirałów i kapitanów okrętowych. Kwestya La Plata była głównym przedmiotem rozmowy. Zapewniano, że, jeżeli przyjdzie do wyprawy przeciw Rosasowi, dowództwo nad nią otrzyma jeden z najmłodszych kontradmirałów, Dubourdieu, co mu pod Nawarynem kula udo urwała.

Już wyśledzono w Paryżu sprawcę otrucia cukrami, i zbrodnia ta potwierdzona jest własnem jego wyznaniem.

Wczorajsze głosowanie w sprawie Montevideo dowiodło, że większość, na jaką ministeryum liczyć może, wcale nie jest znaczna. Wszelakoż godna uwagi przytem, że z 338 członków, którzy głosowali za wnioskiem ministerstwa, przeciw któremu 300 głosów się oświadczyło, kilkunastu tylko jako stronnicy powszechnego pokoju, niektórzy zaś znowu z osobistych względów odrzucili zbrojną wyprawę przeciw Rosasowi. Bądź co bądź przecież wątpić niemożn, że nieporozumienie, jakie sprawa La Platy wywołała pomiędzy zgromadzeniem narodowem i władzą wykonawczą, jest już załatwione.

Zajmuje to poniekąd bardzo widzieć coraz jaśniej, jak wszelkie stronnictwa we Francyi co chwila wyraźniej na dwa wielkie obozy się rozpadają. Po jednej stronie szykują się legitymiści, orleaniści, zwolennicy cesarstwa i nader wątpliwa republikańska partya towarzystwa konstytucyjnego, którzy we względzie socyalnym są w ogóle konserwatystami, z drugiej zaś strony stoją szczerzy republikanie Nationala i Siécle, demokraci Reformy, socyaliści pod sztandarem Voix du Peuple i Democratie pacifique, bonapartystowscy demokraci dziennika Liberté, itd. itd. Socyalizm więc, jak się pokazuje, opanował i wciągnął w siebie wszystkie żywioły stronnictwa republikańskiego. (D.R.)

(Wniosek do ustawy względem nauczycieli elementarnych. — Uwagi godny artykuł w dzienniku „l'Ordre")

Paryż, 9. stycznia. Projekt ustawy względem nauczycieli szkół elementarnych wziął dziś w zgromadzeniu narodowem tak niespodziany kierunek, iż ministeryum wraz z swymi zwolennikami w niemałym zostało kłopocie.

Większość bowiem odrzuciwszy zupełnie w duchu rządu wszelkie poprawki ograniczające przyjęła nagle poprawkę p. Salmon postanawiającą, że prefektowie bez porozumienia się z komitetami obwodów niemogą oddalać nauczycieli. Poprawka ta jest wbrew przeciwna duchowi ustawy, a przyjęcie jej byłoby prawdziwą klęską dla gabinetu, gdyby w dzienniku elizejskim uroczyście nie oświadczono, że ministrowie żadnej niemogą ponosić klęski, jak długo posiadają zaufanie prezydenta. Przyjęcie tej poprawki dowodzi jawnie słabości kraju opierającego się o tyle frakcyi większości, i utwierdza oprócz tego krążącą dziś pogłoskę, że ostateczna prawa strona na wczorajszem posiedzeniu swojej frakcyi postanowiła połączyć się przy głosowaniu nad całością dyskutowanego teraz projektu z lewą stroną do odrzucenia onego. Te fluktuacye większości są smutnym symptomem teraźniejszego położenia.

Dziennik „Ordre" zawiera dziś następujący uwagi godny artykuł: „Oto jest niespodziana wiadomość, która nas niemało zdziwiła, o którejśmy jeszcze wczoraj mocno wątpili, którą jednak obecnie z największą pewnością potwierdzić możemy. Głównym redaktorem dziennika „Le Napoleon" z którego niektóre wyciągi a szczególnie temi dniami wspomniona nota, którą pod pieczęcią ministerstwa spraw zagranicznych przesłano do kilku dzienników, tak wielką wywołały sensacyę — głównym redaktorem tego dziennika jest sam prezydent republiki. On to jest autorem pierwszego artykułu w tym dzienniku o czynnościach prezydentury. Resztę artykułów przeglądał i poprawiał sam prezydent z wielką starannością. Od miesiąca naradzano się obok niego i z nim razem bardzo tajemniczo nad założeniem tego dziennika, który w 100,000 exemplarzach ma być upowszechniony w departamentach. — Ludwik Bonaparte, który głośno oświadczył, iż na siebie bierze odpowiedzialność za wszystkie czynności rządu, chciał równocześnie myśli swoje bezpośrednio wyrazić Francyi i czyni to w piśmie tygodniowem, którem osobiście zawiaduje. Pochlebia nam to niemało, że prezydent republiki śród trudów rządzenia bierze na siebie jeszcze mozoły połączone z redagowaniem dziennika. Niewątpimy, iż tak stylem swoim jak i pomysłami podniesie dziennikarstwo poniżone przez tylu innych w tym smutnym czasie; pochwalamy także jego odwagę; i w samej rzeczy niemałej na to potrzeba odwagi, aby tym sposobem swoje pisma, swoje myśli, duszę swoją peryodycznie podawać pod sąd publiczności, gdyż konstytucya obowiązuje go tylko do odpowiedzialności za czyny i to tylko za te, które wpływają na pomyślność kraju. Rozmaicie będą sądzić o takiem przedsięwzięciu. Lecz dziennik „Napoleon" ma na czele znak napoleońskiego łuku tryumfalnego. Synowiec Cesarza niemałą posiada ambicyę i spodziewa się, że pomnik sławy przekaże imię jego szczęśliwszym od nas pokoleniom."

(Kurs giełdy paryskiéj z 9. stycznia.)

Renty 5% 94.40; 3% — 57.75. Akcye bank. 2415. Hyszp. 29$^3/_4$.

Włochy.

(Turyńska izba deputowanych.)

Turyn, 3. stycznia. „Journal des Debats" donosi: Izba nierozpoczęła jeszcze swoich czynności. Posiedzenie wczorajsze było

zajęte tylko dyskusyą nad liczbą urzędników, którzy mają prawo zasiadania w izbie.

Podczas redagowania ustawy wyborowej umysły wszystkich były bardzo zajęte rewolucyą francuską. Nieszczęsną kwestyę niekompetencyi uważano słusznie czy niesłusznie jako jednę z przyczyn rewolucyi, która nam tyle narobiła złego. Zacni mężowie powołani do wypracowania ustawy wyborowej, zatrworzeni słusznie tem co zaszło w sąsiedniem państwie sądzili się być obowiązanymi do zrobienia koncesyi duchowi stronnictwa, i z tego powodu umieszczono w ustawie wyborowej artykuł, który postanawia, aby liczba deputowanych urzędników nie przewyższała nigdy czwartej części ogółu członków składających izbę. Jestto restrykcya bardzo niestosowna, tem bardziej, ile że wkraju tak małym jak Piemont niezmierna większość klasy oświeceńszej zostaje w służbie publicznej. Obecnie mamy tego jawne dowody. W ostatnich wyborach wysłano znaczną liczbę urzędników do izby. Opozycya opierając się na ustawie zażądała, aby ściśle obliczono tych urzędników, i aby losowano nazwiska tych, którzy niemogą zajmować miejsce w izbie bez przekroczenia przepisanej liczbie. Nie pozostało przeto nic innego, jak temu żądaniu zadość uczynić. Okazało się tedy, że liczba deputowanych urzędników wynosiła 55, to jest, przewyższyła liczbę legalną o czterech członków. Większość wykonała to obliczenie z bezstronnością prawie zbyteczną. Profesorowie, którzy w wszystkich państwach konstytucyjnych, i to słusznie nie są uważani za urzędników administracyjnych, umieszczeni byli w tej kategoryi i podano ich jak wszystkich innych urzędników pod losowanie. Przypadek zrządził, że z pomiędzy czterech wychodzących członków, trzech należało do partyi konserwacyjnej a tylko jeden do opozycyi. Jestto istotna proporcya większości do mniejszości, jedna trzecia do dwóch trzecich; tak, iż losowanie żadnej niezrobiło różnicy w liczbowej sile partyj wchodzących w skład izby.

Lecz partya konserwacyjna poniosła jednak bardzo wielką stratę; pomiędzy deputowanymi urzędnikami, na których padł los wykluczenia, utraciła partya konserwacyjna pana Piotra Gloia, radzcę stanu, byłego ministra, jednego z najświatlejszych mężów we Włoszech, który w sobie łączy rzadkie zdolności jurysty i administratora. Izba poniosła w panu Gloia stratę, która się nie tak łatwo da wynagrodzić. Oto są smutne następstwa premisów. Kiedy partya umiarkowana wszystko zrobić mogła, wtedy przejęta obawą, aby się niewydawała zbyt liberalną, chciała zrobić koncesye, które w praktycznem zastósowaniu przeciw niej się obracają, to jest przeciw prawdziwym interesom kraju i wolności. W ustawę wyborową wprowadzono restrykcyę śmieszną i niedorzeczną. Któż dzisiaj z tego odnosi korzyści? Nieprzyjaciele władzy, to jest ci, którzy nienawidzą wszelki rząd, skoro się nieznajduje w ich ręku.

(Bunt majtków na pokładzie brygu „President.“)

Ankona, 25go grudnia. Na pokładzie stojącego na kotwicy w tutejszym porcie angielskiego handlowego brygu „President“ powstało dziś kilku marynarzy przeciw swemu kapitanowi i skaleczyli go. Kapitan wezwał pomocy u c. k. wojennego brygu „Pola“, zkąd natychmiast zbrojną łodź wyprawiono. Gdy łodź zbliżała się do angielskie o brygu, majtkowie dali do niej ognia, jednakże strzały nie trafiły. Po niejakim oporze udało się siedmiu zbuntowanych majtków pokonać. Wypadek ten raportowano natychmiast angielskiemu konzulowi, i oddano mu aresztantów do dyspozycyi. Na jego prośbę zawieziono ich do komunalnego więzienia i rozpoczęto inkwizycyę.

Niemce.

(Sprawozdanie księcia Felixa Hohenlohe po powrocie z misyi z Wiednia.)

Frankfurt, 6. stycznia. Książę Felix Hohenlohe powróciwszy tutaj z swojej misyi z Wiednia, wydał do wszystkich przyjaciół ojczystych produktów następujące sprawozdanie, które z prawdziwą przyjemnością ogłaszamy:

„Niżej podpisany ma sobie za powinność zawiadomić nie tylko wszystkich członków związku, ale także wszystkich przyjaciół ochrony produktów ojczystych o swojej misyi do Wiednia i jej skutkach, zwłaszcza że niektóre pisma publiczne mylne w tej mierze doniesienia podały. Wydział ochrony cła zważywszy jaką ważność sam przez się ma plan austryackiego rządu przystąpienia bliżej do niemieckiego cłowego związku, uznał za rzecz potrzebną wyprawić prezydenta i drugiego członka do Wiednia, by tamże dokładniej się wywiedzieć, czy austryacki rząd szczerze myśli z przystąpieniem do cłowego związku, i jak uważa opinia publiczna ten ważny krok rządu w Austryi. W pierwszym względzie okazało się bezsprzecznie, że austryacki rząd zajmuje się gorliwie nietylko przeistoczeniem swego cłowego i handlowego ustawodawstwa, lecz także istotnie zamierza wejść w materyalny związek z Niemcami. Zdanie o tym planie wyrzekli austryaccy interesanci prawie w taki sam sposób, jak w Niemczech. Opinia publiczna oświadcza się za lub przeciw, w miarę jak specyalne interesa w tem szkodę albo pożytek upatrują. Dokładniejsze zdanie jednakże nie objawiło się na teraz ani w austryackich ani w tutejszych państwach, gdyż ani rządowe akta nie stanęły jeszcze na takim stopniu, ani też specyalne stosunki państw tak już są wyjaśnione, aby o tem dokładny cały stan rzeczy obejmujący wyrok wydać można. Na teraz chodzi o to, by jak najdokładniej rozpoznać stosunki, i zbadać sumiennie, jaki kształt przez zjednoczenie cła przybiorą gałęzie handlu, industryi i gospodarstwa krajowego: powtóre chodzi o to, by na pewnej zasadzie odważyć obustr nne korzyści i szkody, i opierając się na tem, wyprowadzić dokładny wniosek, pod jakiemi warunkami należy uważać związek handlowy za będący w interesie obu wielkich mocarstw. Członkowie tewarzystwa mogą się z pewnością spuścić na sumienne rozpoznanie tej sprawy przez wydział, i pokąd bliższe warunki sądu objawione nie będą, uznajemy za rzecz potrzebną również wstrzymać się z naszem oświadczeniem za związkiem, jak z pojedyńczych stosunków, które same przez się nigdy nie mogą służyć za miarę, wyrzec dokładne zdanie o przyłączeniu. Frankfurt, 4. stycznia 1850. Prezydent powszechnego niemieckiego związku dla ochrony wyrobów ojczystych.

Felix książę Hohenlohe.

(Układy z rządem oldenburgskim względem umieszczenia floty niemieckiej. Kwestya przystąpienia do przymierza trzech królów.)

Frankfurt, 8. stycznia. Układy z rządem oldenburgskim względem umieszczenia części wojennej floty niemieckiej w portach oldenburgskich rozpoczęte jeszcze przez ostatnie ministeryum rzeszy niemieckiej mają z polecenia interymalnej komisyi związkowej być dalej prowadzone. Spodziewają się tu po tych układach pomyślnego rezultatu. Przystąpienie Frankfurtu do przymierza trzech królów uważają tu już za rzecz niewątpliwą, gdzieniegdzie nawet mówią o tem jak o rzeczy dokonanej. Podobne zdarzenie niebyłoby już niespodziewanem po zwrocie, jaki w ostatnich czasach wzięła tutejsza kwestya konstytucyi. Ratyfikacya ze strony ciała prawodawczego niepodlegałaby także żadnej wątpliwości, zwłaszcza że demokracya postanowiła niemieć udziału w wyborach. (D. a. Z.)

(Posiedzenie izby deputowanych. — Adresy przeciw emancypacyi żydów.)

Mnichów, 8. stycz. Dziś odbyło się znowu posiedzenie izby deputowanych. Minister v. d. Pfordten przedłożył projekt upoważniający rząd do wspierania najwyższą sumą 286.600 złr. owych bawarskich i zagranicznych kupców, którzy w Ludwigshafen w dniach 15. do 23. czerwca 1848, a szczególnie przez bombardowanie Mannhaimu znaczne ponieśli szkody. Dowiadujemy się przy tej sposobności, że szkoda, jaką rząd w Ludwigshafen poniósł, wynosi 117.000 złr. — Przeciw ustawie względem emancypacyi żydów podano do dnia dzisiejszego 270 adresów do pierwszej izby, która w tych dniach rozpocznie dyskusyę nad tą ustawą. (B. Z.)

(Rozporządzenie nadkonsystoryum protestanckiego w Mnichowie do konsystorzów protestanckich.)

Mnichów, 8. stycz. Nadkonsystoryum protestanckie w Mnichowie wydało do konsystorzów protestanckich w listopadzie zeszłego roku rozporządzenie tej treści, że między niemiecko-katolickiemi gminami a protestanckiemi nie może być żadnej w religijnym względzie społeczności, bowiem tamte odrzucają słowo boże i święte pismo. Również i chrzest niemieckich katolików nie może być uznany za ważny, gdyby urodzony niemiecko-katolik chciał przejść do protestanckiego wyznania, bowiem chrzest niemiecko-katolicki nie odbywa się w imieniu św. Trójcy. Zresztą żaden niemiecki katolik nie może być ojcem chrzestnym przy chrzcie protestanta. (D. R.)

(Druga izba hanowerska.)

Hanower, 9. stycznia wieczór 4 god. 15 min. Izba druga odrzuciwszy wszystkie inne wnioski w kwestyi niemieckiej przyjęła większością 42 głosów przeciw 34, wniosek pana Windhorst z motywowanym porządkiem dziennym. Najważniejszy ustęp wniosku jest następujący: „Zważywszy iż niezbędnie potrzebną jest rzeczą, aby odpowiednio do prawdziwych potrzeb Niemiec i w drodze dalszego rozwoju istniejącego prawa jak najprędzej przyszła do skutku konstytucya Niemiec, wzywają stany rząd królewski: aby do oznaczonego celu z energią, otwartością i poświęceniem dążył, i tym końcem wszelkiemi siłami szczególnie o to się starał, aby jak najrychlej według prawa wyborowego mającego zaufanie ludu niemieckiego zwołana była przez rządy reprezentacya, któraby wspólnie z powołującemi ją rządami niemieckiemi uchwaliła konstytucyę Niemiec. (B. Z.)

(Excesa dawnych ochotników.)

Moguncya, 5. stycznia. Właśnie-co wyszło obwieszczenie komendanta twierdzy, że patrol wojskowa będzie chwytać wszystkich tumultuantów, i wraz do cytadeli odstawiać. Zuchwałość bowiem dawniejszych ochotników doszła do tego stopnia, że zeszłej dopiero nocy zebrawszy się tłumnie na placu publicznym niejako na appel, odpowiadali na poimienne każdego z nich przez obranego przewodzcę wezwanie głośnem „Jestem“, a wzniósłszy w końcu kapitanowi swemu wiwaty, rozeszli się wyprawiając po ulicach hałasy. Wypadek ten godny jest tem bardziej zastanowienia, zwłaszcza że wydarzył się w twierdzy związkowej mającej 10.000 doświadczonego wojska na załodze. (W. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 9. stycznia.)

Met. Austr. 5% — 86. Akcye bank. 1273. Sard. 33¼. Hyszp. 3% — 30⅝. Polskie 300 — 116¼; 500 — 81⅜.

Prusy.

(Posiedzenie drugiej izby pruskiej.)

Berlin, 8. stycznia. Dzisiejsze posiedzenie izby drugiej otworzono o kwadrans na pierwszą. Najprzód zaczęto od tego, że w miejsce deputowanego Osterman, który wystąpił, przystąpiono do wyboru sekretarza, jednak już podczas dyskusyi przeszła izba do drugiego przedmiotu w dziennym porządku, to jest do obrad nad budżetem. Deputowany Harkort oświadczył, że się nie zgadza z wyznaczeniem 13.500.000 talarów przywozowego, tranzytowego i wywozowego cła na rok 1850, i proponuje zaprowadzić na nowo skalę z roku 1846—1848, to jest 14.432.000 talarów. Również oświadcza się mowca za zniesieniem wszelkiego cła tranzytowego. Nad tą propozycyą wszczęła się długa debata, która się odrzuceniem jej zakończyła.

Względem podatku na cukier z buraków zaproponowała komisya, aby izba oświadczyła się za przyzwolonem już przez związkowe rządy podwyższeniem cła na trzy śrebrne groszy od cetnara buraków, które do wykonania nie przyszło. Minister finansów zapowiedział, że przedłoży o tym przedmiocie propozycyę rządu. Po przymówieniu się jeszcze deputowanego Harkot przeciw wnioskowi komisyi, zgodzono się na jego propozycyę przejścia do dziennego porządku.

(Prace około przyrządzenia lokalów parlamentarnych w Erfurcie.)

Berlin, 10. stycznia. Plany budownicze do wykończenia budynków parlamentarnych w Erfurcie (w zakładzie Augustyanów) przyjęte są już stanowczo. Chór dawniej kościelny będzie dość przestronny dla izby państwa, i pomieści wygodnie 164 krzeseł; izba zaś ludowa zajmie cały głąb kościoła mieszcząc 341 siedzeń. Nie zabraknie przeto miejsc na przyjęcie zastępców wszystkich państw niemieckich — z wyjątkiem tylko Austryi. Wewnętrzne urządzenie izby ludowej będzie odpowiedne urządzeniu tutejszej izby drugiej. Obszerność miejsca dozwala nadto w środku tej izby ludowej ustawić w półkole dłuższy rząd ławek. Tyczące się roboty już są rozpoczęte, przyczem zważano na wszelką wygodę z uniknieniem wszakże niepotrzebnego przepychu.

Oprócz rękodzielników miasta Erfurtu będą także i robotnicy z sąsiednich miast Wajmaru i Gotha do tych znacznych budowli użyci.

Prace te muszą do 15. marca być zupełnie ukończone, zwłaszcza, że według wszelkiego prawdopodobieństwa przeznaczy rada administracyjna dzień powyższy na otworzenie sejmu. (C. C.)

(Rozporządzenie rządowe względem Ligi polskiej.)

Bydgoszcz, 3. stycznia. Rząd tutejszy wydał rozporządzenie tej treści, że gdy stowarzyszenie „Liga Polska" nietylko w swych statutach a mianowicie w §§. 1, 2 i 3, lecz nadto i w innych czynnościach swoich okazała nieprzyjaźne dla rządu chęci, tedy otrzymują wezwanie wszyscy rządowi i komunalni urzędnicy należący do tego stowarzyszenia, aby zeń wystąpili i o tem zarazem donieśli. Władze policyjne wezwały przeto wszystkich urzędników komunalnych i rządowych obecnie do Ligi należących, do wystąpienia z tego stowarzyszenia i do przesłania o wystąpieniu swem w przeciągu ośmiu dni pisemnego raportu. Czyni się im oraz wiadomo, że gdyby wezwaniu temu w czasie oznaczonym zadość nieuczynili, tedy ulegną dyscyplinarnemu śledztwu rządowemu, którego skutkiem będzie oddalenie ich ze służby, a według brzmienia ministeryalnego rozporządzenia z roku zeszłego, tyczącego się oddalenia ze służby urzędników do sądownictwa nie należących. Odbywające się z porządku każdej pierwszej i trzeciej niedzieli miesiąca zgromadzenia Ligi Polskiej, zwiedzane są teraz nielicznie tylko, zaczem wspomniony rozkaz nie tyle w obecności, jak raczej w późniejszym kiedyś czasie uczyni różnicę. (W. G.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 12. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 107$^1/_2$. Oblig. długu państ. 88$^1/_2$. Akcye bank. 93$^1/_2$. Pols. listy zast. 95$^3/_4$. L. Pols. 500 — 80$^3/_4$; 300 — 120. Frydrychsdory 13$^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. 12$^1/_4$. Austryackie bank. 90$^1/_6$.

Rosya.

(Rozkaz dzienny do ministra wojny.)

Petersburg, 3. grudnia. Najwyższym ukazem, poniżej umieszczonym najjaśniejszy cesarz Imć. raczył znacznie powiększyć mięsną racyę wojsk. Mam sobie za szczęście, iż mogę obwieścić wojsku rosyjskiemu o tym now[illegible] dowodzie ojcowskiej o niem troskliwości najmiłościwszego Monarchy.

Podpisał jenerał-adjutant książę Czernyszew.

Panu ministrowi wojny.

W stałej pieczołowitości o dobry byt wojsk, uznawszy obecnie możność ulepszenia ich utrzymania, najłaskawiej rozkazujemy: — 1) Wydawać szeregowym żołnierzom i podoficerom wszelkich w ogólności polowych wojsk: czynnych, rezerwowych i zapasowych, niezostających w okręgach osiedlenia jazdy, zamiast dotychczasowych mięsnych racyj, co tygodniowie, prócz czterech postów, po pięć pół-funtowych racyj mięsa na każdego; zaś szeregowym żołnierzom i podoficerom polowych wojsk: czynnych, rezerwowych i zapasowych, kwaterujących w okręgach osiedlenia jazdy, oraz wojskom garnizonowym i wszelkim w ogólności nieszeregowym żołnierzom i podoficerom, prócz posługaczy oficerskich — połowę pomienionej ilości, to jest po pięć ćwierć-funtowych racyj mięsa tygodniowie na każdego, prócz cztérech postów. — 2) Wydawanie takowych racyj rozpocząć się ma od 1. stycznia 1850 r. — 3) Wojskom, które już były otrzymały powiększone racye, zachować takowe i na przyszłość. — 4) sumę na ten przedmiot potrzebną, minister wojny ma wnosić, zaczynając od roku 1850, do budżetowych wyrachowań swego wydziału, z zaliczeniem do niej sum, wydawanych dotąd na racye mięsne, na rachunek ekonomicznego kapitału ministerstwa wojny i z kapitału zapasowego oddzielnego korpusu straży wewnętrznej. (Gaz. Warsz.)

Turcya.

(Wiadomości bieżące z Adrianopola.)

Adrianopol, 26, grudnia. Miasto tutejsze nie nastręcza żadnej szczególnej nowości w stosunkach życia: ludzie tu trudnią się interesami bardziej z instynktu jak z wyrachowania lub z usposobienia swego. Handel z zagranicą zostaje w niewielu tylko rękach, a w ogólności nie bardzo teraz ożywiony; od strony morza idzie na Enos, lądem zaś transportują towary gościńcem leżącym między Dunajem a Adryanopolem, — kupcy bowiem zwiedzają zwykle jarmarki w Rumili, gdzie prędzej i korzystniej zbywają swoje towary.

Przemysł ogranicza się jedynie na wyrobach koniecznie do życia potrzebnych. Rolnictwo zaniedbane dla braku rąk, a ogromna przestrzeń najżyźniejszych obszarów leży z tego powodu ugorem.

Najważniejszym wypadkiem był tutaj pochód włoskiej kolumny liczącej około 220 żołnierzy z węgierskiej armii insurekcyjnej. Działo się to zeszłego miesiąca, a basza i rząd miejscowy przyjmowali oddział ten jak najuprzejmiej, wysławszy na powitanie jego batalion gwardyi cesarskiej. Oficerowie spędzali wieczory u konzula angielskiego a raz byli na objedzie u katolickiego plebana, którego kościół zostaje pod opieką francuzką i ma do posług dwóch włoskich księży. Pomienionemu oddziałowi — który teraz znajduje się w Gallipoli, przewodził br. Monti.

Podróż po kraju z wielkiém odbywa się niebezpieczeństwem. Tatar wiozący pocztę austryacką napadnięty został w blizkości miasta Adryanopola, i wzięto mu gwałtem 6000 piatrów. W okolicy pełno rozbójników, a szczególnie w Burgas nad czarnem morzem. Jak słychać mają należeć do tego po większej części „Zaptye" (żandarmerya turecka.) (R. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Jasielskim.)

Jasło, 7. stycznia. Z szczegółowych cen zboża, jakie istniały na targach w drugiej połowie grudnia w obwodzie jasielskim, podajemy następujące ceny przeciętne: korzec pszenicy płacono po 16r.20kr.;—17r.5k.; żyta 10r.50k.;—11r.15k.; jęczmienia 10r.—10r. 55k.; owsa 5r.20k.—6r.40kr.; w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Samborskim.)

Sambor, 7. stycznia. Na targach w Samborze, Drohobyczu i Komarnie sprzedawano od 16. do ostatniego grudnia w przecięciu korzec pszenicy po 16r.—16r.15k.—14r.; żyta 12r.45k.—13r.—11r.; jęczmienia 10r.—10r.—9r.; owsa 5r.;— hreczki 0—10r.—8r.; kartofli 6r.—4r.—4.; Cetnar siana 3r.10k. -2r.—2r.30k.. Sąg drzewa twardego 17r.30k.—11r.15k.—12r.30k.; miękkiego 15r. — 8r.15k.—8r.; Funt mięsa wołowego 8$^1/_2$k.—8k.—8$^1/_2$k.; Garniec okowity 3r.—3r.15k.—4r. w. w. Kukurudzy, nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 17. stycznia.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	14	5	18
Dukat cesarski	5	17	5	20
Półimperyał zł. rosyjski	9	9	9	11
Rubel śr. rosyjski	1	45$^1/_2$	1	46$^1/_2$
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	18	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	100	—	100	12
Galicyjskie l. z. w kasie T. Kr.	100	[illegible]6	100	30

(Kurs wekslowy wiedeński z 11. stycznia.)

Amsterdam 155$^1/_2$ p. 2. m. Augsburg 112 p. uso. Frankfurt 111$^1/_4$ p. 3. m. Genua 130 p. 2. m. Hamburg 164$^1/_2$ p. 2. m. Liworno 112 p. 2. m. Londyn 11.12. p. 3. m. Medyolan 100$^1/_2$ p. 2. m. Paryż 132$^3/_4$ p. 2. m. Agio duk. ces. 19$^1/_4$. Napoleond. 9.2 Szufrynów 15.50. Agio śrebra 11.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. stycznia. Hr. Parys Adam, z Kornia. — Hr. Dzieduczycki Kazimirz, z Niesłuchowa. — Baron Brunicki Jan, z Błażowa. — Dobrucki, c. k. radźca kryminalny, z Sambora. — Barański Michał, z Radłowic. — Terlecki Felix, z Skorodnego. — Kuczyński Leon, z Lubowa.—Kuczyński Felicyan, z Korkowa. — Skulimowski Julian, z Dyniska. — Bogdanowicz Maxymilian, z Przemywołek. — Morawski Ignacy, z Kowalówki. — Zukiewicz Konstanty, z Żurawna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. stycznia. Rubczyński Maurycy, do Popowca. — Udrycki Józef, do Choronowa. — Janiszewski Julian, do Wołyniowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. stycznia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27. 11. 6	—9,5	—7, °	połud. wsch.	Pochm. śnieg
2 god. zr.	27. 10. 6	—7 °	—9.5 °	" "	" śnieg ⊙
10 g. ww.	27. 10. 0	—7, 3 °			"

Uwaga: Dnia 17. stycznia o 6. godz. rano pokazywał Term. — 4,5.

TEATR

Dzisiaj: **„Maria Stuart."** Trajedya niemiecka w 5 aktach.
Jutro: **„Barbara Radziwiłłówna"** pols. traj. w 5 aktach.
W sobotę: **König Gustaw von Schweden, oder: der Maskenball,** wielka opera niem. w 5 aktach.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.